

## APOLINARY DĄBROWSKI

ur. 1930; Parczew



Miejsce i czas wydarzeń	Parczew, współcześnie
Słowa kluczowe	Projekt Rzemiosło. Etos i odpowiedzialność, bednarstwo, bednarstwo współcześnie

### Bednarstwo dzisiaj

Objedziłem kawał Polski – i góry, i Pomorze, bo często z żoną wyjeżdżaliśmy do sanatoriów i interesowałem się tym. Nie spotkałem w górach, górale się tym trudnili dawniej, ale u nich już to zanikło, nie ma. Raz spotkałem taką beczułkę, w kawiarni stała, jakaś to kawiarnia była, bo na wystawie stała. Podobna do mojej, ale dużo gorsze wykonanie. No, ale ważne, że to było, że ktoś to potrafił zrobić. A tak przejeżdżałem Polskę, nigdzie się z tym nie spotkałem, taką kolekcję, jak ja w tej chwili mam, to nie wiem, czy by gdzieś w Polsce znalazł. W Cepelii nie było. Czasami gdzieś ktoś pokazał jakiś tam skopeczek, coś gdzieś zrobił, ale to był taki normalny, bez dziobka, bez niczego taki, brak tego wystroju, no bo każdy eksponat to musi mieć ten swój smak, żeby był dla oka klienta jakiś taki przystępny, no i żeby klient chciał go kupić. Wzorów żadnych nie było, tylko po prostu jeden starał się to zrobić ładnie, czyściutko, umiał dogładzić, doglancować, a drugi to tak zrobił, żeby było dobre, a nie musi mieć estetycznego wyglądu. To ta różnica była. No i ten, co ładnie zrobił, no to miał więcej klientów. A ten, co miał to wszystko tak zgniecione, ten taniej sprzedawał, a po prostu nieraz nie sprzedawał.

Sprzedawałem trochę do Francji, bo u nas urząd miasta kupił, bo tam jakiś dom pamięci narodowej Parczew organizował we Francji i te kilka eksponatów u mnie kupili, to nawet i we Francji moja robota jest. Przystali później, gdzie te eksponaty się moje znajdują, na zdjęciach pokazali, gdzie są. To moje wyroby są w parlamencie francuskim. Gazetę mam, trzymam na pamiątkę dla wnuków, że w parlamencie francuskim.

Syn ma dużo znajomych oficerów ze szkoły oficerskiej, bo on zrezygnował, a oni są nadal oficerami i nieraz już emeryci są, no to przyjeżdżali parę razy, jeden dla drugiego kupuje na prezent imieninowy czy tam z jakiejś okazji. To kilka tam sprzedałem właśnie, przyjeżdżali specjalnie z Warszawy i kupowali jeden dla drugiego i sam dla siebie.

<b>Data i miejsce nagrania</b>	2012-01-31, Parczew
<b>Rozmawiał/a</b>	Piotr Sztajdel
<b>Transkrypcja</b>	Katarzyna Kuć-Czajkowska, Anna Sawa
<b>Redakcja</b>	Małgorzata Maciejewska, Justyna Molik
<b>Prawa</b>	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"